Spektakl *,,Trik Patryka"*, który jest adaptacją książki, zaskoczył mnie bardzo pozytywnie! Reżyserem przedstawienia jest *Mateusz Przyłęcki*. Głównym bohaterem jest  Patryk - w tej roli *Piotr  Franasowicz*, a w jego nienarodzonego brata wciela się *Ryszard Starosta*. Problematyką spektaklu Teuatru Ludowego w Krakowie jest niepełnosprawność i tolerancja, które są bardzo dobrze przedstawione. Spektakl trwa 45 minut.

 Patryk dowiaduje się, że będzie mieć brata, ta informacja jest przyczyną dalszych poszukiwań i spotkań Patryka z takimi bohaterami jak: Ramzan, kolega z klasy Patryka, pani z warzywniaka, pani od polskiego, profesor Mleko, nauczyciel matematyki, tata i mama. Szuka on pomocy u osób, które zna, ponieważ chce pomóc swemu bratu mającemu narodzić się z niepełnosprawnością.

 Aktorzy odegrali wszystkie role w sposób profesjonalny, mimo że mieli do dyspozycji tylko kilka rekwizytów - dwa krzesła i jedną ławkę szkolną. *Wanda Kowalska* przemyślała ich ubiór, byli ubrani na czarno, co dobrze podkreślało użyte dodatki. Temu wszystkiemu towarzyszyła muzyka skomponowana przez *Michała Sarapatę*, podkreślająca charakter spektaklu. Aktorzy zmieniali swoje role bardzo szybko, wraz ze sposobem mówienia, poruszania się, emocjami i charakterem danego bohatera.

 Zachęcam wszystkich do obejrzenia tego przedstawienia, ponieważ przekazuje nam ono wiele mądrości, uczy nas akceptacji i tolerancji. Podczas spektaklu przeżywałam wiele emocji, mimo że oglądałam go w szkole, w warunkach codziennych. Najbardziej poruszyła mnie scena zagrana przez *Ryszarda Starostę*, gdy zaprezentował zachowanie osoby niepełnosprawnej. Krzyk i przewracanie krzeseł chwyciło mnie za serce.

Dominika C.